

Warszawa, dn. 13.09.2023 r.

Główny Sąd Łowiecki

ul. Nowy Świat 35

00-029 Warszawa

Rep. GSŁ 35/23

O R Z E C Z E N I E

Główny Sąd Łowiecki w zwykłym składzie:

Przewodniczący: **SGSŁ Michał Pieńkowski**

Członkowie: **SGSŁ Adrian Klank /ref./**

SGSŁ Mariusz Ratajczak

Protokolant: **Sylwia Jackowska**

w obecności Z-cy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego PZŁ

Kol. Marcina Grabowskiego

rozpoznał sprawę Kol. [...] na skutek odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego w [...] z dnia 15.05.2023 sygn. akt OSŁ [...] /2023 mocą którego uznano obwinionego winnym że:

I.

W dniu 19 grudnia 2021r. około godz. 8:00 w [...] jako prowadzący dodatkowe polowanie zbiorowe w trakcie przeprowadzonej odprawy myśliwych nie wywiązał się z obowiązku sporządzenia listy 2 psów myśliwskich ([...], [...]) biorących udział w polowaniu oraz ich nie przedstawił myśliwym

tj. o przewinienie łowieckie : z art. 35b ust. 1 pkt. 1-3 Ustawy z dnia 13 października 1995 roku Prawo łowieckie (Dz. U. nr 147 poz. 713 z późn.zm. wz. z § 29 ust. 1 i § 31 ust. 1 pkt. 4 Rozp. Min. Środowiska z dnia 23.03.2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz /Dz.U. z 2005r. nr 61 poz. 548 z późn. zm.

II

W dniu 19 grudnia 2021r. na terenie leśnictwa [...] w rejonie miejscowości [...] w obwodzie nr [...] dzierzawionym przez Koło Łowieckie [...] jako prowadzący polowanie w trakcie drugiego pędzenia, oddał strzał z broni kulowej do dokładnie nierozpoznanego celu, który nie gwarantował bezpieczeństwa otoczenia w wyniku czego doszło do postrzelenia w okolice kręgosłupa biorącego udział w polowania psa myśliwskiego rasy karelski należącego do Kol. [...] [...]

tj. o przewinienie łowieckie art. 35b ust. 1 w związku z § 6 ust. 1 pkt. 7 i § 13 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz Dz.U.2005.61.548 z dnia 2005.04.15 i za to wymierzono obwinionemu karę dyscyplinarną zasadniczą zawieszenia w prawach Członka Polskiego Związku Łowieckiego na okres 6 miesięcy.

Obciążono obwinionego kosztami postępowania Dyscyplinarnego w kwocie 283,50

na podstawie § 58 ust. 1 Regulaminu sądów łowieckich i rzeczników dyscyplinarnych w PZŁ

o r z e k ł:

1. zaskarżone orzeczenie utrzymuje w mocy
2. z urzędu prostuje oczywistą omyłkę pisarską kwalifikacji prawnej czynu w ten sposób, że jako podstawę kary przyjmuje art. 35c ust. 2 pkt. 2 Ustawy Prawo łowieckie
3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża obwinionego

/-/ Michał Pieńkowski

/-/ Adrian Klank

/-/ Mariusz Ratajczak

U z a s a d n i e n i e orzeczenia z dnia 13 września 2023 roku

Okręgowy Rzecznik Dyscyplinarny Polskiego Związku Łowieckiego w [...] złożył wniosek oskarżycielski, w którym zarzucił obwinionemu [...] [...] popełnienie następujących przewinień łowieckich:

I. W dniu 19 grudnia 2021 r. około godz. 8:00 w [...] jako prowadzący dodatkowe polowanie zbiorowe w trakcie przeprowadzonej odprawy myśliwych nie wywiązał się z obowiązku sporządzenia listy 2 psów myśliwskich ([...][...]) biorących udział w polowaniu oraz ich nie przedstawił myśliwym, tj. przewinienia łowieckiego z art. 35b ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo Łowieckie (Dz. U. nr 147 poz. 713 z późn. zm. wz. § 29 ust. 1 i § 31 ust. 1 pkt. 4 Rozp. Min. Środowiska z dnia 23.03.2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz /Dz. U. z 2005r. nr 61 poz. 548 z późn. zm.,

II. W dniu 19 grudnia 2021 r. na terenie leśnictwa [...] w rejonie miejscowości [...] w obwodzie nr [...] dzierzawionym przez Koło Łowieckie [...] jako prowadzący

i biorąc udział w polowaniu zbiorowym w trakcie drugiego pędzenia oddał strzał z broni kulowej do dokładnie nierozpoznanego celu - dzika, który nie gwarantował bezpieczeństwa otoczenia w wyniku czego doszło do postrzelenia w okolicę kręgosłupa biorącego udział w polowaniu psa myśliwskiego rasy [...] należący do [...] [...], tj. przewinienia łowieckiego z art. 35b ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 13 października 1995 roku Prawo Łowieckie (Dz. U. nr 147 poz. 713 z późn. zm. wz. z § 6 ust. 1 pkt 7 i 13 ust. 1 Rozp. Min. Środowiska z dnia 23.03.2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz /Dz. U. z 2005r. nr 61 poz. 548 z późn. zm.,

III. W dniu 19 grudnia 2021 r. na terenie leśnictwa [...] w rejonie miejscowości [...] w obwodzie nr [...] dzierzawionym przez Koło Łowieckie [...] biorąc udział w polowaniu zbiorowym w trakcie drugiego pędzenia nie przestrzegając prawa, Statutu i Zasad Etyki i tradycji łowieckich nie zachowując umiaru, opanowania oddał skuteczny strzał do dokładnie nierozpoznanego celu - który nie gwarantował bezpieczeństwa otoczenia i doszło do postrzelenia w okolicę kręgosłupa biorącego udział w polowaniu psa myśliwskiego rasy [...] należący do Kol. [...] [...], tj. przewinienia łowieckiego z art. 35b ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo Łowieckie (Dz. U. nr 147 poz. 713 z późn. zm. wz. z § 6 ust. 1 pkt 7 i 13 ust. 1 Rozp. Min. Środowiska z dnia 23.03.2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz /Dz. U. z 2005r. nr 61 poz. 548 z późn. zm.

Okręgowy Sąd Łowiecki w [...] uznał obwinionego [...] [...] za winnego tego, że:

- w dniu 19 grudnia 2021 r. około godz. 8:00 w [...] jako prowadzący dodatkowe polowanie zbiorowe w trakcie przeprowadzonej odprawy myśliwych nie wywiązał się z obowiązku sporządzenia listy 2 psów myśliwskich ([...], [...]) biorących udział w polowaniu oraz ich nie przedstawił myśliwym tj. dopuścił się przewinienia łowieckiego z art. 35b ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 13 października 1995 roku Prawo Łowieckie (Dz. U. nr 147 poz. 713 z późn. zm. wz. z § 29 ust. 1 i § 31 ust. 1 pkt 4 Rozp. Min. Środowiska z dnia 23.03.2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz /Dz.U. z 2005 r. nr 61 poz. 548 z późn. zm.,

- w dniu 19 grudnia 2021 r. na terenie leśnictwa [...] w rejonie miejscowości [...] w obwodzie nr [...] dzierzawionym przez Koło Łowieckie [...] jako prowadzący polowanie w trakcie drugiego pędzenia, oddał strzał z broni kulowej do dokładnie nierozpoznanego celu, który nie gwarantował bezpieczeństwa otoczenia w wyniku czego doszło do postrzelenia w okolicę

kręgosłupa biorącego udział w polowania psa myśliwskiego rasy [...] należącego do Kol. [...] przyjmując, że dopuścił się on przewinienia łowieckiego naruszając przepisy art. 35b ust. 1 w związku z § 6 ust. 1 pkt 7 i § 13 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz Dz.U.2005.61.548 z dnia 2005.04.15

i za to na podstawie § 35 c pkt 2 ustawy Prawo łowieckie wymierzył obwinionemu karę dyscyplinarną zasadniczą zawieszenie w prawach Członka Polskiego Związku Łowieckiego na okres 6 miesięcy. Nadto na podstawie § 71 ust. 2 Regulaminu Sądów Łowieckich i Rzeczników Dyscyplinarnych w PZL zobowiązał obwinionego [...] do zwrotu kosztów w kwocie 283,50 zł.

Okręgowy Sąd Łowiecki ustalił i zważył, co następuje:

[...] jest członkiem PZŁ od 2003 r. i należy do Koła Łowieckiego [...].

W dniu 19 grudnia 2021 r. na terenie leśnictwa [...] w rejonie miejscowości [...] w obwodzie nr [...] dzierżawionym przez Koło Łowieckie [...] odbyło się polowanie zbiorowe. W polowaniu udział wzięło 15 myśliwych. Kol. [...] przybył na polowanie z dwoma psami rasy [...] i [...], które nie zostały wpisane do dokumentacji z polowania.

Okręgowy Sąd Łowiecki wskazał, że z zeznań przesłuchanych w toku sprawy świadków, tj. [...], [...], [...], [...], [...] i [...] - wynika, że w dniu 19 grudnia 2021 r. psy Kol. [...] brały udział w polowaniu zarówno w 1 jak i w 2 pędzeniu. Psy Kol. [...] to [...] i [...].

W sprawie ustalono, że podczas pierwszego pędzenia na polowaniu psy [...] i [...] szły wraz z naganką i szczekaniem głośno zwierzyńę. Został wówczas strzelony cielak jelenia.

Następnie około godziny 10:00 na terenie leśnictwa [...] w rejonie miejscowości [...] w obwodzie nr [...] odbywało się drugie pędzenie. Psy myśliwskie Kol. [...] zostały wzięte przez naganiaczy, a w nagance poszedł również myśliwy Kol. [...]. Podczas 2 pędzenia psy także głośno, a nadto pies [...] podniósł dzika, który według zeznań świadków był ranny — utykał na prawy bieg. O tym, że [...] podniósł dzika i go trzyma miał wiedzę także obwiniony, co wynika zarówno z relacji samego obwinionego, jak i zeznań świadków, którzy go poinformowali telefonicznie o tym, że [...] podniósł dzika który zmierza w jego kierunku (zeznania kol. [...] — karta 115). Dzik przebiegł wzdłuż linii myśliwych mijając Kol. [...] — który jak zeznał nie miał warunków do oddania strzału. Następnie Kol. [...] oddał strzał w wyniku, którego ranił dzika i psa [...]. Po strzale zadzwonił do Kol. [...] informując go, że

postrzelił jego psa. Przybyli na miejsce zdarzenia Kol.: [...][], Kol. [...][] i Kol. [...][] dostrzegli rannego dzika i rannego psa. Kol. [...] na prośbę [...][] dostrzelił dzika. Następnie po oględzinach psa, który według zeznań świadków miał przestrelony kręgosłup - na prośbę [...][] dostrzelił psa.

Po strzale wszyscy myśliwi zebrali się w miejscu zbiórki oczekując na decyzje prowadzącego polowanie. Prowadzący polowanie chciał dalej polować co wynika z zeznań świadków: [...][] i [...][], ale oni odmówili brania udziału w dalszym polowaniu, co skutkowało tym, że prowadzący zakończył polowanie.

Na miejsce nie wezwano organów ścigania.

Okręgowy Sąd Łowiecki wskazał, że w toku prowadzonego postępowania Kol. [...][], nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Konsekwentnie twierdził, że psy Kol. [...] nie brały udziału w polowaniu i wziął je do naganki bez zgody i wiedzy obwinionego. [...][] przyznał, że w drugim pędzeniu strzelił do dzika. Nie wiedział skąd wziął się pies Kol.[...], którego postrzelił. Wskazał, że to był nieszczęśliwy wypadek i wyraził żal z powodu zaistniałej sytuacji. Obwiniony porozumiał się z Kol. [...] w zakresie straty psa, wypłacając mu odszkodowanie. Strony zawarły ugodę cywilno-prawną.

Okręgowy Sąd Łowiecki zważył, że zgodnie z przepisami ustawy Prawo łowieckie, tj. art. 35b. ust. 1 członek Polskiego Związku Łowieckiego będący osobą fizyczną podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za przewinienie łowieckie polegające na:

- 1) naruszeniu ustawy i wydanych na jej podstawie aktów wykonawczych;
- 2) naruszeniu statutu lub innych uchwał organów Polskiego Związku Łowieckiego;
- 3) wykonywaniu polowania w sposób sprzeczny z etyką łowiecką.

Sąd I instancji wskazał nadto, że zgodnie § 29 ust. 1 i § 31 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Min. Środowiska z dnia 23.03.2005r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz /Dz.U. z 2005r. nr 61 poz. 548 z późn. zm.:

- a) prowadzący polowanie lub wyznaczony przez niego myśliwy przed rozpoczęciem polowania sporządza listę naganiaczy, psów biorących udział w polowaniu oraz osób towarzyszących, dokonuje odprawy naganki, informuje o warunkach polowania, w szczególności o obowiązkach i sposobie zachowania się podczas polowania, w tym używania psów i poszukiwania postrzałków (§ 29 ust. 1);
- b) prowadzący polowanie przed rozpoczęciem pierwszego pędzenia przeprowadza odprawę myśliwych, w trakcie której powinien okazać myśliwym uczestniczącym w polowaniu wszystkie psy, które mogą brać udział w tym polowaniu (§ 31 ust. 1 pkt 4).

Sąd I instancji uwzględniając treść w/w przepisów, wyjaśnienia obwinionego oraz zeznania świadków: [...] [...], [...] [...], [...] [...], [...] [...], [...] [...], [...] [...] i [...] [...] oraz dokumentację z polowania sporządzoną przez obwinionego uznał, że obwiniony Kol. [...] [...] w dniu 19.12.2021r. około godz. 8:00 w [...] jako prowadzący dodatkowe polowanie zbiorowe w trakcie przeprowadzonej odprawy myśliwych nie wywiązał się z obowiązku sporządzenia listy 2 psów myśliwskich ([...], [...]) biorących udział w polowaniu oraz ich nie przedstawił myśliwym.

Okręgowy Sąd Łowiecki nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego w zakresie w jakim twierdził on, że nikt nie zgłaszał mu psów do polowania zbiorowego oraz w zakresie w jakim twierdził, że psy nie miały brać udziału w polowaniu zbiorowym. Nadto nie dał także wiary wyjaśnieniom obwinionego, który twierdził, że nie miał wiedzy, że psy biorą udział w polowaniu, gdyż stoi to w sprzeczności z zeznaniami pozostałych osób biorących udział w polowaniu jak również przeczą temu same wyjaśnienia obwinionego, który słyszał, że psy głośzą podczas pędzenia.

Powyższe doprowadziło do uznania obwinionego winnym tego, że nie dokonał w sposób prawidłowy czynności związanych z odprawą.

Okręgowy Sąd Łowiecki wskazał, że zgodnie z § 6 ust. 1 pkt 7 rozporządzenia Min. Środowiska z dnia 23.03.2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz /Dz.U. z 2005 r. nr 61 poz. 548 z późn. zm./ podczas polowania nie strzela się do: celów nierozpoznanych.

Zgodnie natomiast z § 13 ust. 1 cyt. rozporządzenia celowanie do zwierzyny i oddanie strzału jest dopuszczalne dopiero po osobistym dokładnym rozpoznaniu zwierzyny oraz warunkach gwarantujących skuteczność strzału i możliwość podniesienia strzelonej zwierzyny oraz bezpieczeństwo otoczenia.

Zdaniem Okręgowego Sądu Łowieckiego obwiniony oddał strzał z broni kulowej do dokładnie nierozpoznanego celu, który nie gwarantował bezpieczeństwa otoczenia w wyniku czego doszło do postrzelenia w okolice kręgosłupa biorącego udział w polowaniu psa myśliwskiego rasy karelski należącego do Kol. [...] [...], czym dopuścił się on przewinienia łowieckiego naruszając przepisy art. 35b ust. 1 w związku z § 6 ust. 1 pkt. 7 i § 13 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz. /Dz.U.2005.61.548 z dnia 2005.04.15./ Obwiniony nie zachował szczególnej ostrożności i nie dochował zasad bezpieczeństwa

w posługiwaniu się bronią, czym doprowadził do zdarzenia skutkującego postrzeleniem psa rasy [...] [...].

Okręgowy Sąd Łowiecki nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, w których twierdził on, że oddał bezpieczny strzał, że nie widział psa, kiedy oddawał strzał. Z zeznań świadków oraz wyjaśnień samego obwinionego wynika, że pies [...] uczestniczył w prawie każdym polowaniu zbiorowym, że znany był myśliwym, znane było myśliwym to jak postępuje w przypadku napotkania zwierzyny. Świadczenie wskazali, że nigdy nie odpuszczał.

Myśliwi biorący udział w polowaniu w tym obwiniony wiedzieli, że w 2 pędzeniu [...] podniósł dzika i że go trzyma. Wiedział o tym także obwiniony, którego poinformował o tym Kol. [...].

Zdaniem Sądu I instancji, uwzględniając powyższe okoliczności, mając wiedzę o tym, że w miocie znajdują się psy, w tym pies [...] trzymający dzika, obwiniony winien zachować szczególną ostrożność przy oddaniu strzału. Winien mieć na uwadze, że pies trzymający i oszczekujący dzika może być blisko i że może to rodzić niebezpieczeństwo.

Mimo to obwiniony, kiedy spostrzegł dzika, nie dokonując w sposób prawidłowy oceny sytuacji w zakresie bezpieczeństwa strzału oddał strzał w warunkach nie gwarantujących skuteczności strzału oraz bezpieczeństwa otoczenia co skutkowało postrzeleniem psa [...].

Jak sam wskazał obwiniony jest myśliwym od wielu lat i po raz pierwszy zdarzyła mu się taka sytuacja, która w jego ocenie stanowiła nieszczęśliwy wypadek.

Okręgowy Sąd Łowiecki uznał, że nie był to nieszczęśliwy wypadek, gdyż zdarzenia można było uniknąć, gdyby obwiniony w sposób należyty ocenił sytuację w zakresie bezpieczeństwa otoczenia, czego nie uczynił. Wiedząc, że pies jest blisko oddał strzał, co spowodowało śmierć psa [...]. Zdaniem Sądu I instancji, gdyby obwiniony zachował wszelkie reguły bezpieczeństwa i oddał bezpieczny strzał, zapewne do zdarzenia by nie doszło.

W ocenie Okręgowego Sądu Łowieckiego zachowanie obwinionego [...] [...] wypełniło znamiona przewinień łowieckich opisanych powyżej, a nadto swoim zachowaniem obwiniony naruszył zasady Etyki i Tradycji łowieckich, a swoim postępowaniem przyczynił się do kształtowania negatywnej opinii o Polskim Związku Łowieckim i jego członkach.

Przystępując do grona polskich myśliwych każdy myśliwy ślubuje uroczyście: - przestrzegać sumiennie praw łowieckich, postępować zgodnie z zasadami etyki łowieckiej, zachowywać tradycje polskiego łowiectwa, - chronić przyrodę ojczystą, - dbać o dobre imię łowiectwa i godność polskiego myśliwego.

Okręgowy Sąd Łowiecki podniósł również, iż zgodnie z zasadami etyki myśliwy winien dbać o pozytywny wizerunek łowiectwa, a swoim postępowaniem przyczyniać się do kształtowania dobrej opinii o Polskim Związku Łowieckim i jego członkach. Jednocześnie

posiadanie i używanie broni przez myśliwego nakłada na niego poczucie szczególnej odpowiedzialności.

W ocenie składu orzekającego w I instancji tej odpowiedzialności w zachowaniu Kol. [...] [...] zabrakło co przyczyniło się do kształtowania negatywnej opinii o Polskim Związku Łowieckim i jego członkach, a nadto skutkowało śmiertelnym postrzeleniem psa na polowaniu.

W ocenie Sądu I instancji wymiar orzeczonej w stosunku do obwinionego kary, zważywszy na okoliczności popełnienia przypisanych obwinionemu czynów jest adekwatny do zawinienia. Sąd wymierzając karę wziął pod uwagę całokształt okoliczności zaistniałego zdarzenia, jak również okres pozostawania Kol. [...] [...] w PZŁ, jak również jego osiągnięcia nagradzane odznaczeniami, a nadto wziął pod uwagę fakt, że porozumiał się on z Kol. [...] [...] w zakresie odszkodowania za utratę psa.

W ocenie Okręgowego Sądu Łowieckiego skala zaniedbań ze strony obwinionego w zakresie elementarnych zasad bezpieczeństwa w zakresie posługiwania się bronią, przestrzegania ustaw oraz elementarnych zasad etyki łowieckiej jakich dopuścił się jest znaczna, a wymierzona obwinionemu kara w wymiarze 6 miesięcy zawieszenia w prawach członka PZŁ jest adekwatna do stopnia zawinienia obwinionego i będzie w stanie spełnić swe funkcje wobec niego, jak i w zakresie prewencji wobec innych członków Polskiego Związku Łowieckiego.

Sąd I instancji obciążył obwinionego kosztami postępowania związanymi z doręczaniem korespondencji, wzywaniem świadków, nie znajdując przy tym podstaw do zwolnienia go od ich ponoszenia.

Odwołanie od powyższego orzeczenia złożył obrońca obwinionego [...] [...] na podstawie art. 447 § 1-3 w zw. z art. 427 § 1 *in principio* w zw. z art. 425 § 2 zdanie pierwsze k.p.k. w zw. z art. 35 m Prawa łowieckiego zaskarżając je w całości.

Obrońca obwinionego wydanemu orzeczeniu zarzucił:

1. Na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k.

a) obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obwinionemu w postaci art. 35 b, poprzez przypisanie mu naruszenia Prawa łowieckiego jw. podczas wykonywania polowania i jego prowadzenia, podczas gdy zeznania

świadców były ze sobą wewnętrznie sprzeczne. Sąd przy ocenie dowodów wziął pod uwagę zeznania tych świadków, którzy nie mogli widzieć ani słyszeć, czy obwiniony miał dobrą widoczność strzału, a pominął te zeznania, które wskazywały na jednoznaczny brak winy oskarżonego, jak np. Kol. [...], który jako jedyny z uczestników, miał podobną odległość do celu. Pozostałe zeznania nie mają w sprawie żadnego znaczenia, ponieważ inni świadkowie (co wynika ze szkicu na k. 13) byli za daleko lub poza jakąkolwiek widocznością tego miejsca, jak np. Kol. [...], [...], czy inni. Mało tego w aktach sprawy znajdowały się dowody w postaci akt sprawy KPP w [...] - postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie zawiadomienia [...] [...] z dnia 2.01.2022 r. w sprawie zabicia psa wobec braku znamion czynu zabronionego.

b) przez błędną wykładnię art. 36 b ust. 1-3 w zw. z § 29 ust. 1 i § 31 ust. 1 rozporządzenia polegającą na uznaniu, że obwiniony [...] [...] działał nie zgłosił i nie przedstawił psów myśliwym, podczas co wynika z akt sprawy, [...] [...] nie wiedział o tym, że psy [...] [...] biorą udział w polowaniu, stąd nie mógł ich zgłosić. Nawet gdyby [...] [...] poprosił o dopuszczenie tych psów, w tym okresie z uwagi na ASF było to niemożliwe i nie mogły być dopuszczone. [...] [...] o tym wiedział, z tego powodu w załączniku nr 4 na k. 95 akt sprawy, jest jego oświadczenie, że nie rości z tego powodu w stosunku do [...] [...], żadnych pretensji.

3. Na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrońca obwinionego zarzucił obrazę przepisów postępowania, przez zaniechanie bezpośredniego przesłuchania [...] [...] i jedynie odczytanie jego zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym, co mogło mieć wpływ na treść wyroku w zakresie przypisania czynów. Brak przesłuchania bezpośredniego pozbawiło z jednej strony obwinionego prawa do złożenia wyjaśnień oraz naruszyło prawo do obrony. Gdyby Sąd przesłuchał poszkodowanego, to ustalenia w sprawie winy [...] [...], co do tego czy miał zgłosić jego psy do polowania i mógł wiedzieć o tym, że gonią dzika, byłyby zgoła odmienne.

4. Na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. obrońca obwinionego zarzucił:

a) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez mylne od początku założenie, że w polowaniu brały udział psy za zgodą obwinionego, podczas gdy obwiniony nie wiedział o tym, właściciel psów nie zgłosił mu tego faktu przez co pozostałe zarzuty są błędne i nie powinny się ostać. Prowadzący polowanie nie mógł dopuścić psów,

na wcześniejszych polowaniach psy wbrew twierdzeniom świadków także nie brały udziału w polowaniu, co jeszcze bardziej podważa ich zeznania. Drugą rozbieżnością jest ustalenie, że prowadzący nie przedstawił psów myśliwym, podczas gdy psy nie zostały zgłoszone przez ich właściciela, a tym samym dopuszczone do polowania w tym dniu.

b) błąd w ustaleniach faktycznych, podczas gdy brak było dowodów na okoliczność, że [...] [...] nie zachował należytej ostrożności, podczas gdy on i bezpośredni świadek Kol. [...], potwierdzili, że strzał był możliwy, był czysty, a psa nie było słychać ani widać. Gdyby Sąd przeprowadził wnikliwą ocenę miejsca zdarzenia i ustawienia poszczególnych myśliwych, którzy zeznawali w tej sprawie, doszedłby do tego samego wniosku i uniewinniłby obwinionego.

c) błąd w ustaleniach faktycznych i dowolność oceny, która w istocie prowadzi, że każdy strzał może być bez umiaru, podczas gdy pies nie został postrzelony jako pierwszy, a kula przeszła dziką i rykoszetem trafiła w psa, który w momencie oddania strzału pojawił się za dzikiem.

W dalszej kolejności obrońca obwinionego zarzucił naruszenie :

d) art. 438 pkt 1 k.p.k. - poprzez obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu;

e) art. 438 pkt 2 k.p.k. poprzez obrazę przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia;

f) art. 438 pkt 3 k.p.k. - poprzez błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia;

g) art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąco niewspółmierność kary w stosunku do zaistniałego wypadku, niezawinionego w jakikolwiek sposób przez obwinionego;

h) art. 439 k.p.k.;

i) § 23 pkt 3 rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania oraz znakowania tusz w związku z art. 42b oraz art. 35b ust. 1 pkt

2 Prawa łowieckiego, poprzez przyjęcie, że obwiniony naruszył zasady dotyczące prawidłowości wpisów w liście oraz zachowania umiaru, czy prawidłowego rozpoznania celu - dzika.

Obrońca obwinionego [...] [...] wniósł :

o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy, np. przez uniewinnienie obwinionego oraz o przeprowadzenie dowodu z załączonych dokumentów i z ponownego przesłuchania świadków oraz obwinionego,

ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nadto o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Główny Sąd Łowiecki zważył, co następuje :

Odwołanie złożone przez obrońcę obwinionego [...] [...] nie zasługuje na uwzględnienie. Główny Sąd Łowiecki podziela ustalenia faktyczne i poczynione rozważania prawne dokonane przez Sąd I instancji. Wątpliwości nie budzi również przyjęta przez Okręgowy Sąd Łowiecki w [...] kwalifikacja prawna przypisanych obwinionemu przewinień łowieckich.

Zdaniem Głównego Sądu Łowieckiego Okręgowy Sąd Łowiecki w [...] zebrany w toku postępowania materiał dowodowy ocenił zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wyciągnął z tej oceny zasadne wnioski, które w sposób pełny i prawidłowy uzasadnił.

Zarzut pominięcia przez Sąd I instancji zeznań świadków, którzy mieli wskazać na jednoznaczny brak winy obwinionego, np. Kol. [...] jest całkowicie bezpodstawny. Zwrócić należy uwagę, że fakt podobnej odległości do celu nie może mieć żadnego znaczenia z punktu widzenia oceny zachowania obwinionego. Istotne pozostaje, że obwiniony wiedział, że pies trzyma dzika i *de facto* wszystko mogło się wydarzyć. Stąd też [...] [...] powinien zachować szczególną ostrożność i kierować się zasadami bezpieczeństwa, a tego nie uczynił.

Sam obwiniony w trakcie rozprawy odwoławczej wskazał, że z Kol. [...] dzieliło go 50 metrów i nie miał on identycznego pola widzenia jak wyżej wymieniony. Podkreślenia wymaga, że był to myśliwy, który stał najbliżej obwinionego. Skoro ten myśliwy nie miał możliwości oceny warunków oddania strzału przez [...] [...], to tym bardziej pozostali uczestnicy polowania stojący zdecydowanie dalej. Sam natomiast Kol. [...], na co zwrócił uwagę Sąd I

instancji, przyznał, że nie miał możliwości oddania strzału do zwierzyny. Zawnioskowani przez obronę świadkowie nie mogą z przyczyn obiektywnych posiadać wiedzy, czy obwiniony zachował umiar i wszelkie środki ostrożności.

Dalej należy wskazać, że skoro obwiniony psa miał nie słyszeć i nie widzieć przed oddaniem strzału, to tym bardziej powinien wzmóc czujność, bo znał jego zachowanie, tak jak inni uczestnicy polowania. Pies przecież nigdy nie odpuszczał, kiedy trzymał dzika. Założenie, że pies [...] mógł wyjść na linię myśliwych, z miotu, i są warunki do oddania strzału było błędem obwinionego. Oczywiście jest, że w takiej sytuacji pies musiał być co najmniej w pobliżu dzika. Odległość pomiędzy [...] [...], a dzikiem wynosiła około 40 metrów. Obwiniony oddał strzał używając kuli kal. 3006 charakteryzującej się dużą energią na małym dystansie. Uchwycił dzika w lunecie, „prowadził” go. Koncentrując się na obrazie w lunecie miał zawężone pole widzenia otoczenia. Sam też zresztą wyjaśnił, że dzik, który miał być duży mógł zasłonić psa. Dlatego też uznać należy, iż obwiniony nie rozpoznał dokładnie celu. Gdyby to uczynił, to nie doszłoby do sytuacji, której dotyczy niniejsze postępowanie.

Trafnie zatem Okręgowy Sąd Łowiecki dokonał zmiany opisu czynu, eliminując określenie „dzik”. Ten niewątpliwie będąc na pierwszym planie został przez obwinionego rozpoznany, był dobrze widoczny.

Fakt, że ukształtowanie terenu, miejsce polowania były odpowiednie do oddania strzału, w tym zapewniony był kulochwyt nie mają znaczenia dla sprawy. W tym rozumieniu obwiniony rzeczywiście mógł mieć odpowiednie warunki do oddania strzału. Na marginesie wskazać można, że przeszkodę w postaci drągowiny miał natomiast Kol. [...], który powstrzymał się od oddania strzału.

Bez znaczenia pozostają dla niniejszego postępowania okoliczności takie jak, czy dokonano podsumowania polowania, czy wyznaczano króla polowania i nastąpiło wręczenie medalu.

[...][...], wbrew twierdzeniom jego obrońcy, miał pełną wiedzę, że psy Kol. [...] biorą udział w polowaniu. Bezsparnie obwiniony dał ciche przyzwolenie na udział psów w polowaniu. Psów oficjalnie miało nie być. W sposób ewidentny dowodzi tego zachowanie obwinionego w trakcie polowania, kiedy to po otrzymanym telefonie od Kol. [...] nie przerwał go, a wiedział, że pies trzyma dzika.

Wyjaśnienia obwinionego odnośnie zakazania używania psów w nagance nasuwają pewne wątpliwości. [...] [...] w trakcie przesłuchania w dniu 27 lipca 2022 roku podał, że nikt się w tej sprawie do niego nie zwracał i dlatego nie podjął żadnych działań. (k. 153) Na rozprawie natomiast wskazał, że taki zakaz wydał, a psy mogły być trzymane tylko na otoku. (k. 188).

Bez komentarza należy pozostawić stwierdzenie obrońcy obwinionego, który wskazał, że niewpisanie psów do protokołu polowania nie oznacza, że były ignorowane. W przerwie pomiędzy miotami same miały się zaprezentować wszystkim myśliwym i były właściwie tolerowane w polowaniu, a ich zabranie nie było już w tym czasie możliwe.

Powyższe świadczy w sposób ewidentny, że obwiniony w toku postępowania dążył do umniejszenia swojej roli w zdarzeniu, co stanowi przyjętą przez niego linię obrony.

Działanie obwinionego było pozbawione konsekwencji, ponieważ miał zakazać dalszego udziału psów w drugim miocie, a jednocześnie przyznał, że na pewno uiścił określoną kwotę tytułem pokrycia kosztów udziału naganki i za udział w polowaniu. (k. 153). To natomiast, czy ewentualnie została ona przekazana [...] [...] nie jest istotne dla sprawy.

Dodać należy, że świadek [...] [...] w dniu 6 czerwca 2022 roku zeznał jedynie, że obwiniony również wpłacił pieniądze za udział psów i naganki w polowaniu. Brak natomiast w jego zeznaniach, co sugeruje obrona, informacji o przekazaniu ich [...] [...]. (k. 115) Świadek nie wypowiadał się także w trakcie tego przesłuchania odnośnie młodnika w miejscu zestrzału. Zestrzał to miejsce, w którym znajdował się zwierz w momencie trafienia go pociskiem. [...] [...] o młodniku w miejscu strzału zeznał w trakcie rozprawy. Trudno określić, co świadek konkretnie miał na myśli. Bezspornym jest, jak wynika ze szkicu, k. 75, że teren, w którym odbywało się polowanie był zalesiony.

Nadto z protokołu rozprawy z dnia 12 maja 2023 r. nie wynika wcale, że to prowadzący polowanie miał mówić o psach biorących w nim udział. Z treści relacji tego świadka wynika jedynie, że podana była informacja, że psy są nagance. (k. 191)

[...] [...] zeznał, że nie było potrzeby przedstawiania psów, ponieważ wszyscy je znali i wiedzieli, że biorą udział w polowaniu. Świadek dodał, że skoro psy przyjechały to brały udział w polowaniu. (k. 190) Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w protokołach przesłuchania innych uczestników polowania. [...] [...] i [...] [...] zeznali, że odprawa odbywała się w nietypowym miejscu i dlatego psy mogły zostać nie przedstawione.

Przypomnieć należy, że protokół z polowania zbiorowego powinien odzwierciedlać rzeczywisty jego przebieg. Skoro psy były obecne na polowaniu, to fakt ten powinien znaleźć odzwierciedlenie w jego treści. Podobnie jak okoliczność, tak jak twierdzi obwiniony, że zakazał udziału psów w polowaniu z uwagi na ASF.

Obowiązujący zakaz używania psów na polowaniu z uwagi na ASF był rzeczywistym powodem nie ujęcia ich obecności w protokole z polowania zbiorowego, natomiast to, że psy nie zostały formalnie przedstawione było konsekwencją tego, iż były znane uczestnikom polowania, które odbywało się w wąskim gronie.

Tłumaczenie obwinionego, że gdyby nawet [...] poprosił go o zezwolenie na udział jego psów w polowaniu, to nie zostałyby one dopuszczone z uwagi na ASF jest jedynie przyjętą przez niego linią obrony. Faktu, że w/w miał o tym wiedzieć, w żaden sposób nie można dowodzić złożonym przez niego oświadczeniem o braku roszczenia sobie jakichkolwiek pretensji w związku z zaistniałym zdarzeniem.

Zauważyć należy, że postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania z dnia 17 lutego 2022 roku wydane przez Komendę Powiatową Policji w [...] w sprawie o sygn. akt [...] -0.Ds. [...] 2022 dotyczyło zabicia psa podczas polowania zbiorowego, tj. o czyn z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt (Dz.U. 2023.1580 t.j.), a nie naruszenia zasad bezpieczeństwa na polowaniu zbiorowym.

Świadek [...], wbrew twierdzeniom obrońcy obwinionego, został przesłuchany na rozprawie w dniu 12 maja 2023 roku. Sąd I instancji odczytał w trakcie tej rozprawy zeznania innego świadka [...] (k. 193) przy braku sprzeciwu obecnych stron.

Bez znaczenia dla sprawy pozostaje okoliczność, czy psy brały, czy też nie udział w poprzednio organizowanych polowaniach. Nadto jak widać w niniejszej sprawie nie zawsze protokół z polowania zbiorowego odzwierciedla w pełni rzeczywisty jego przebieg.

Obwiniony, podnosząc brak odnotowania pewnych kwestii w protokole rozprawy przed Sądem I instancji mógł złożyć wniosek o jego sprostowanie w trybie art. 153 k.p.k., czego nie uczynił.

Zdaniem Głównego Sądu Łowieckiego za chybiony należy uznać zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec [...] kary.

Na uwadze przede wszystkim należy mieć charakter popełnionych przez obwinionego przewinień łowieckich.

Dobra opinia w środowisku, dotychczasowa niekaralność za przewinienia łowieckie, sposób załatwienia sprawy z [...], wyrażony żal, dały właśnie podstawy do orzeczenia wobec obwinionego kary zawieszenia w prawach członka PZŁ w najniższym wymiarze.

Wymierzenie obwinionemu zaś kary łagodniejszej - upomnienia pozostawałoby nieadekwatne do stopnia jego zawinienia i dokonanych naruszeń.

[...] dotychczas pełnił funkcję członka Zarządu Okręgowego PZŁ w [...], a także Łowczego Koła Łowieckiego [...]. Obwiniony jest również rzeczoznawcą i biegłym sądowym w zakresie szacowania i likwidacji szkód powodowanych przez zwierzęta dziko żyjące. W/w został odznaczony Srebrnym Medalem Zasługi Łowieckiej.

Od osób piastujących w szczególności różnego rodzaju funkcje w organach PZŁ, czy kole łowieckim należy oczekiwać więcej. Powinny one wykazywać najwyższą dbałość o przestrzeganie przepisów prawa i procedur. Niestety wbrew temu co twierdzi obwiniony sytuacja związana ze śmiertelnym postrzeleniem psa na polowaniu nie była nieszczęśliwym wypadkiem.

Zdaniem Głównego Sądu Łowieckiego orzeczona kara również spełnia funkcję prewencyjną.

Uznając, iż materiał dowodowy nie pozostawia żadnych wątpliwości co do winy obwinionego [...] [...] w zakresie zarzuconych mu czynów na podstawie § 58 ust. 1 Regulaminu Sądów Łowieckich i Rzeczników Dyscyplinarnych w PZŁ zaskarżone orzeczenie utrzymano w mocy.

Sąd z urzędu na podstawie art. 455 k.p.k. w zw. z art. 35 s ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie sprostował błędną kwalifikację prawną podstawy skazania obwinionego w ten sposób, że jako podstawę kary przyjął art. 35 c ust. 2 pkt 2 cyt. ustawy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie § 71 ust. 2 Regulaminu Sądów Łowieckich i Rzeczników Dyscyplinarnych PZŁ. Dodać należy, że zgodnie z art. 35 p ust. 2 cyt. wyżej ustawy koszty postępowania dyscyplinarnego ponosi ukarany w przypadku prawomocnego ukarania.

/-/ Michał Pieńkowski
/-/ Adrian Klank
/-/ Mariusz Ratajczak